

Cena egzemplarza zł 4

Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

4

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90

wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
— Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. —
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Czwartek, dnia 12 lutego 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 41

ANGLICY organizują ARMIE ARABSKĄ do walki przeciw Żydom

Brytyjski sprzęt wojenny dla armii irackiej

MOSKWA (PAP). Organ armii radzieckiej „Krasnaja Zwiezda”, powołując się na prasę syryjską, stwierdza, że Anglia wysłała ostatnio do Iraku 150 samochodów pancernych, 150 samolotów i 200 ciężarówek, które mają wykozystane w walkach przeciwko Żydom palestyńskim.

Wojska angielskie — zdaniem prasy syryjskiej — formują w obozie Katana (Syria) armię arabską, liczącą już obecnie 7 tysięcy ochotników. Armia ta brała udział w ostatnich walkach w Palestynie.

W ten sposób — podkreśla „Krasnaja Zwiezda” — Anglia broniąc rzekomo ludności Palestyny przed agresją z zewnątrz, faktycznie organizuje agresorów i zaopatruje ich w broń.

Nowa konferencja SKANDYNAWSKA

WARSZAWA (PR). W Oslo odbędzie się dnia 24 lutego konferencja 3 ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich, tj. Szwecji, Norwegii i Danii.

Olbrzymie straty wojsk Kuomintangu. Juz 1/3 ludności Chin pod rządami armii ludowej

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja Sinhua, w wyniku ostatnich zwycięstw armii ludowej nad wojskami Kuomintangu, armia ludowa kontroluje obecnie terytorium o powierzchni ok. 2,5 miliona km kwadr., zamieszkałe przez 168 milionów ludzi. Stanowi to 1/3 całej ludności Chin. W ciągu ubiegłego półrocza armia ludowa zajęła terytorium o powierzchni 190 tys. km kw. o ludności przeszło 37 milionów ludzi. Straty wojsk Kuomintangu za ten okres wynoszą 750 tys. żołnierzy. Z tej liczby 450 tys. żołnierzy dostało się do niewoli armii ludowej,

w tym 76 generałów. 12 generałów wojsk Kuomintangu poległo. Na stronę armii ludowej przeszło dobrowolnie 17 tys. żołnierzy Kuomintangu. Ogółem armia ludowa w ciągu ostatniego półrocza rozbiła 50 brygad wojsk Kuomintangu, wzięła do niewoli jeden sztab armii i 13 sztabów dywizyjnych i rozpedziła 100 pułków wojsk regularnych.

Dymisja za krytykę „statutu frankfurckiego”

DUSSELDORF (ZAP). Okazuje się, że zwolnienie ministrów Rennera i Paula jako członków rządu Nadrenii Północnej i Westfalii nastąpiło na skutek krytyki „statutu frankfurckiego” oraz solidarności z delegatem komunistycznym, który na konferencji premierów nazwał wszystkich Niemców solidaryzujących się z „statutem frankfurckim”, zdrajcami kraju. Sprawa wywołała pewien rozdźwięk w kołach rządowych, a wśród socjalistów nadreńskich nawet odruch oburzenia. Istnieją oznaki, że sprawa ta może zakończyć się kryzysem gabinetowym.

Pomoc dla dzieci

NOWY JORK (obs. wł.). Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom komunikuje, że zakupił dostateczną ilość środków żywności, by zapewnić dodatkowe racje żywnościowe 3 1/2 milionom dzieci w 12 krajach europejskich. Do krajów tych należą m.in. Bułgaria, Czechosłowacja, Polska, Rumunia i Węgry. Poważne zapasy są już w drodze z Ameryki do Europy. Większa część tych zapasów składa się ze sproszkowanego mleka i tranu.

Gwałtowny wzrost cen we Francji

Dziś CGT poweźmie postanowienia w sprawie żądań pracown.

PARYŻ (PAP). Gwałtowny wzrost cen stanowi ośrodek zainteresowania francuskiej opinii publicznej. Ceny hurtowe wzrosły od grudnia do stycznia o 19,5 proc. Zwyżka cen detalicznych w lutym jest oceniana na 30%. W ciągu ostatniego tygodnia ceny artykułów żywnościowych, a przede wszystkim jarzyn i owoców, podskoczyły o 5—15 proc. Należy zaznaczyć, że 100 tysięcy rodzin paryskich, wg danych ubezpieczalni społecznych, posiada mniej, niż 3800 franków miesięcznie na 1 osobę.

Na posiedzeniu rady ministrów postanowiono wnieść na Zgromadzenie

Narodowe szereg projektów w sprawie powstrzymania zwyżki cen.

Należy zauważyć, że jest to kolejny 37-my projekt rządowy, zmierzający do walki ze zwyżką cen. Gwałtowna zwyżka cen budzi głębokie niezadowolenie mas pracujących. Komitet generalny unii związków zaw. okręgu paryskiego na swoim posiedzeniu w obecności 600 delegatów uchwalił rezolucję, domagającą się rewizji płac. Komisja domaga się ponadto odszkodowania dla bezrobotnych w wysokości 75 proc. zarobków. Ze szczególnym zainteresowaniem oczekuje się środowego posiedzenia biura administracyjnego CGT, na którym mają zostać sformułowane nowe żądania pracowników.

Czechosłowacja otrzyma nową konstytucję

Najważniejszym problemem Czechosłowacji, problemem, który winien być możliwie jak najrychlej rozwiązany, jest kwestia wzajemnego stosunku Czechów i Słowaków. Nigdy jeszcze nie było tak sprzyjających warunków politycznych do załatwienia tego problemu jak obecnie. W wyniku zwycięskiej wojny z Niemcami Czechosłowacja znalazła się w warunkach, które umożliwiają jej w pełni odbudowę jednolitego państwa, podminowywanego dotąd przez zgubne wpływy elementu niemieckiego, inspirowanego przez Berlin. Równocześnie z tym zakończyło się jątrzenie stosunków między obu bratnimi narodami, które z natury rzeczy skazane są na utrzymanie jednej państwowości, o ile pragną zapewnić sobie przyszłość i zapewnić bezpieczeństwo. Wydaje się, że oba narody, uwzględniając bolesne doświadczenia niedawno minioniej przeszłości, dojrzały całkowicie do uregulowania swoich wzajemnych stosunków, a wyrazem tego jest projekt nowej konstytucji, która to zagadnienie w pełni uwzględnia i która ma być w najbliższym czasie uchwalona.

A oto kilka danych na ten temat z konferencji prasowej, na której przewodniczący parlamentarnej komisji konstytucyjnej dr John i generalny referent projektu nowej konstytucji prof. Prochaska omawiali postępy prac i trudności na drodze do uchwalenia nowej ustawy konstytucyjnej. Z 8 rozdziałów projektu — 6 zostało już prawie całkowicie opracowanych w dwu czytaniach, 80 procent tekstu zostało już uchwalone. Tylko 2 rozdziały musiano odłożyć, ponieważ wchodzą tam w grę problemy polityczne, mające być tematem obrad Frontu Narodowego Czechów i Słowaków.

Zachodzi pytanie, co nastąpi, jeżeli partie czeskie i słowackie, reprezentowane we Frontie Narodowym, nie będą mogły dojść do porozumienia w spornych sprawach? Wyrażają się tu następujące możliwości: komisja konstytucyjna może przedyskutować projekt konstytucji niezależnie od Frontu Narodowego i uchwalony większością głosów tekst przedstawić plenum Ustawodawczego Zgromadzenia. Jeżeli jednak Front Narodowy do połowy lutego osiągnie porozumienie w sprawach spornych — komisja konstytucyjna może zakończyć swe prace w ciągu 6 tygodni, czyli do końca marca br. Gdyby jednak konstytucja nie została w terminie uchwalona — prezydent republiki ma prawo rozwiązać parlament, w następstwie czego wybory odbyłyby się według starych zasad, czyli znów wybrano by Ustawodawcze Zgromadzenie Narodowe z dwuletnią kadencją i z misją opracowania konstytucji. Nie jest jednak wykluczone, że w takim wypadku na podstawie porozumienia partii politycznych wybrano by nowy parlament na lat 5 z warunkiem, że do określonego terminu musiałyby uchwalić konstytucję. Istnieje też możliwość odwołania się wprost do narodu w formie referendum, gdyby sporne sprawy konstytucyjne nie dało się rozwiązać kompromisowo w drodze porozumienia stronniczo politycznych.

Tak przedstawia się sprawa uchwalenia nowej konstytucji czechosło-

Zakończenie obrad Zw. Polaków we Francji

PARYŻ (PR). W Paryżu zakończyły się 2-dniowe obrady Zw. Polaków we Francji. Ambasador polski w Paryżu Jerzy Putrament oświadczył, że w ciągu 2 lat z Francji wróciło do kraju 50.000 Polaków.

Przed upaństwowieniem gazowni w Anglii

LONDYN (obs. wł.). Brytyjska Izba Gmin rozpoczęła wczoraj debatę nad upaństwowieniem wszystkich gazowni w W. Brytanii. Upaństwowieniu ma ulec 1000 gazowni, będących własnością prywatną. Właściciele mają otrzymać odszkodowanie.

Meksyk na Targach Poznańskich

MEKSYK (PAP). Rząd meksykański zawiadomił poselstwo RP. o decyzji wzięcia udziału w tegorocznych Targach Międzynarodowych w Poznaniu.

25-lecie lotnictwa cywilnego w Zw. Radzieckim

MOSKWA (PAP). Radzieckie lotnictwo cywilne obchodzi 9 lutego 25-lecie swego istnienia. Już w roku 1940 ogólna długość radzieckich linii lotniczych przekraczała 137 tys. km., a w obecnej pięcioletce osiągnie 175 tys. km, to jest niemal 4 i pół raza przewyższy długość równika.

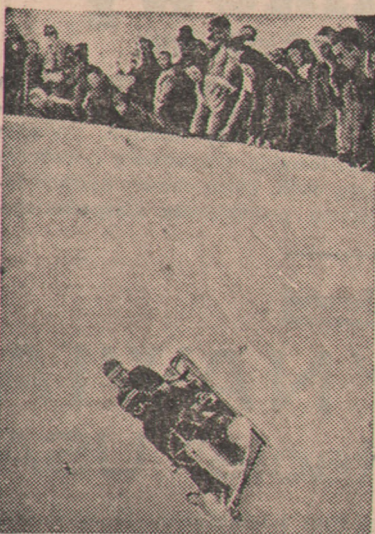
Zamknięcie list adwokatów

WARSZAWA (PAP). W najbliższym numerze Dziennika Ustaw RP. ogłoszone zostanie rozporządzenie min. sprawiedliwości z dnia 5 lutego br. o zamknięciu list adwokatów. Rozporządzenie obejmuje teren całego kraju z wyjątkiem tych okręgów, gdzie liczba adwokatów jest niedostateczna. Rozporządzenie to nie dotyczy młodzieży prawniczej, poza tym jednak innych wyjątków nie przewiduje.

Marszałek Tito o Grecji

BELGRAD (PR). Marszałek Tito przemawiał onegdaj na wielkim zebraniu przodowników pracy. Nawiązując do zagadnień bałkańskich, stwierdził marszałek Tito, że Jugosławia nie miesza się do spraw wewnętrznych Grecji, jednakowoż nikt nie może odmówić demokratom greckim prawa do walki o wolność. Co do powtarzających się incydentów granicznych, to wszelkie zarzuty pod adresem Jugosławii są bezpodstawne.

Echa Olimpiady Zimowej w ST. MORITZ



Wśród rozegranych w St. Moritz konkurencji olimpijskich dużym zainteresowaniem widzów cieszyły się zawody bobslejowe, a zwłaszcza brawurowe „branie” zakrętów przez poszczególne obsady. — Na zdjęciu dwuosobowa obsada norweska — Schrolu i Thoresen na ostrym wirażu w czasie zjazdu.

Zakończenie konferencji państw skandynawskich

SZTOKHOLM (obs. wł.). Po zakończeniu konferencji premierów skandynawskich nie wydano żadnego komunikatu. Premier Szwecji oświadczył tylko, że warunki współpracy państw skandynawskich przedstawiają się jak najkorzystniej.

Granica francusko-hiszpańska otwarta

PARYŻ (obs. wł.). Granica francusko-hiszpańska została oficjalnie otwarta w ub. poniedziałek o północy. Wczoraj przeszły przez granicę pierwsze pociągi osobowe. Jak wiadomo, granica ta była zamknięta przez 2 lata.

Wrocławskie gimnazjum mechaniczne wykonuje stoły operacyjne

WROCŁAWEK (DAN). We wszystkich szpitalach w Polsce dotkliwie jest odczuwany brak stołów, na których można dokonywać operacji chirurgicznych. Pierwszy taki stół, dostosowany do najnowocześniejszych wymagań medycyny projektu prof. dra Adama Gruzy został ostatnio wykonany w warsztatach miejscowego Gimnazjum Mechanicznego i przesłany do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. W tej chwili uczniowie przystąpili do dalszej produkcji stołów chirurgiczno-operacyjnych i do połowy marca br. takich stołów zostanie wykonanych 12. Z chwilą nadejścia brakujących obecnie rur stalowych warsztaty gimnazjalne wyprodukują w roku bieżącym dodatkowo jeszcze 50 stołów, na które zamówienia już nadeszły.

wackiej od strony technicznej. Nie wątpimy jednak, że obie strony dołożą wszystkich starań, aby piętrzące się przed nimi trudności na drodze do ułożenia sobie wzajemnych dobrych stosunków, pokonać. Leży to nie tylko w interesie Czechosłowacji, jako odrębnego państwa słowiańskiego, ale również w interesie całej Słowiańszczyzny, która w zgodnej i harmonijnej pracy Czechów i Słowaków nad budową własnej państwowości widzi zapowiedź lepszego jutra.



AZS-Warszawa mistrzem Polski w koszykówce kobiecej

W Krakowie rozegrane zostały finały mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej z udziałem następujących drużyn: AZS i SKS z Warszawy, HKS z Łodzi i „Beskid” z Andrychowa. Poszczególne wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

AZS — SKS 3:2 (15:6, 12:15, 11:15, 15:12, 15:8); HKS — „Beskid” 3:0 (15:10, 15:9, 15:7); KSK — „Beskid” 3:1 (2:15, 15:10, 15:10, 15:8); AZS — HKS 3:2 (15:13, 15:8, 10:15, 6:15, 15:12).

W ostatnich dwóch meczach AZS wygrał gładko z „Beskidem” 3:0, a HKS z SKS-em również 3:0. W ostatecznej punktacji tytuł mistrza Polski zdobył warszawski AZS, wygrywając wszystkie mecze. Wicemistrzostwo Polski zdobył niespodziewanie świetnie zapowiadający się młody zespół Harcerskiego Klubu Sportowego z Łodzi, który na koniec swoim mia: tylko jedną porażkę z AZS-em warszawskim. Trzecie miejsce zajęła drużyna Spółdzielczego Klubu Sportowego z Warszawy.

Jak Bydgoszcz przyczyniła się do bitwy pod Grunwaldem

Bydgoszcz, w lutym.

Przez gęstą puszcza leśną, w parnym dniu lipcowym, zakurczonym szarym pyłeczku, półbrat zakonny, kurier Wielkiego Mistrza z Malborka, docierał do zamku tucholskiego. Strzelista wieś a głównie bramy, zabłysła przez ostatnie karłowiska. Czarne chmury zbierały się na horyzoncie, powietrze drżało od huków dalekich jeszcze piorunów. Jeździec przyniósł zmęczonego konia, a eby przed burzą przybyć do celu. Przy stole dębowym, na ławie opartej o gruby filar, w komnacie, przez której okna, tylko słabe wpadało światło, siedziało dwóch braci zakonnych.

Wiekowy, otyły, o grubych narbrzmiałych policzkach, rzadkiej brodzie i gęstej jak kolano gówie, komtur tucholski Gamrat von Pinzenau i chudy jak tyka chmielowa, nie przekraczający czterdziestki, komtur czurowski Henryk von Schellborn. Zrędlwym głosem przerwał komtur tucholski, okrywając się mimo lata lekką koadrą ze skórek bobrowych, o ywioną rozmowę.

„Te wilgotne mury resztę mego zdrowia zjedzą, a te przeklęte noczary kości wykręcają.”
„Hej służba, podać tu wina, po-

Bidault posłuszny rozkazom Waszyngtonu opowiada się za współpracą z Niemcami

PARYŻ (ZAP). Przemawiając w Rouen francuski minister spraw zagranicznych Bidault raz jeszcze wysunął zastrzeżenia Francji co do obecnej polityki Anglosasów w Niemczech. Minister Bidault wypowiedział się za utworzeniem demokratycznych Niemiec sfederowanych a nie centralizowanych oraz raz jeszcze podkreślił, że odbudowa Niemiec zachodnich nie może odbyć się kosztem sojuszników i sąsiadów Niemiec. Minister uznał

jednak konieczność odbudowy gospodarczej i przemysłowej Niemiec na rzecz nowej odrodzonej Europy oraz zgodził się na współpracę z demokratycznymi Niemcami. Minister Bidault również gorąco poparł myśl stworzenia zachodniej unii europejskiej.

Ostateczne wyniki skoków otwartych na Olimpiadzie

Podajemy szczegółowe wyniki rozegranego w sobotę konkursu skoków otwartych, których ze względu na brak dokładnej punktacji nie mogliśmy przedy podać.

W konkursie skoków otwartych startowało 49 zawodników z 14-tu państw. Zwyciężył Hagsted (Norwegia), mając najdłuższy skok 70 mtr., nota — 228,1, 2) Birger Ruud (Norw.) — skok 67 m., nota 226,6, 3) Schielderup (Norw.) 67 m., nota 225,1, 4) Pietikanen (Finl.) nota 225,6, 5) Wren (USA) nota 222,8, 6) Laakso (Finl.) 221,7, 7) A. Ruud.

Z Polaków St. Maruszczak zajął 27 miejsce, mając skoki 59,59 m., notę 192,8, Krzeptowski był 30, skoki miał 54, 55 m., notę 188,9. Kula uplasował się na 33 miejscu, mając skoki 49 i 59 m., nota 184,5, a Gąsienica - Ciapatak na 34 miejscu skoki 53 i 61 m., z notą 180,8. Jak z powyższego wynika Gąsienica oddał najdłuższy skok z Polaków.

Dymisja rządu japońskiego

Amerikanie forsują rząd konserwatywny

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Tokio, że premier Katayama zwrócił się do dowódczta naczelnego wojsk sojuszników z prośbą o przyjęcie dymisji gabinetu.

Korespondent Reutera dodaje, że upadek rządu był oczekiwany po rozłamie, który nastąpił niedawno w japońskiej partii socjal-demokratycznej. Premier Katayama należy do prawicowego odłamu partii socjalistycznej.

Dowódca naczelnego wojsk sojuszn-

Artyleria gen. Markosa ostrzeliwuje Saloniki

LONDYN (obsł. wł.) Z terenu walki w północnej Grecji donoszą, że Saloniki znajdują się pod ogniem artyleryjskim oddziałów generała Markosa. Onegdaj spadło na Saloniki 12 pocisków. Dwa pociski spadły na hotel, w którym się zakwaterowała komisja bałkańska ONZ. Saloniki były ostrzeliwane ze wzgórz, położonych ca 10 km na zachód od miasta.

Samolot spadł na trolleybus

LONDYN (PAP). W miejscowości Hendon w Middlesex wydarzył się niebezpieczny katastrofa lotnicza. Samolot zderzył się z trolleybusem. Samolot wojskowy odbywający lot ćwiczebny nad miastem Hendon wpadł w korkociąg, spadł na jedną z ulic miasta i rozbijając rusztowanie domu zderzył się z trolleybusem. Dwuosobowa załoga samolotu poniosła śmierć na miejscu. Kierowca, konduktor i jeden z pasażerów trolleybusu zostali ciężko ranni.



Oczy jak gwiazdy —
Włosy jak jedwab —
a twarz brzydka jak noc!
Czy naprawdę brzydka, czy tylko zaniedbana?

O tym najlepiej można się przekonać, wciarając w twarz po każdorazowym umyciu malarowy krem „ANIDA”, który przywraca cerze już po kilkakrotnym użytku, delikatność i naturalną jasną barwę.



** CEJLON został wczoraj oficjalnie ogłoszony jako niezależne dominiun. Symbolem nowego dominiun jest flaga z tradycyjnym lwem cejlońskim.

Stan wyjątkowy w Maroku hiszpańskim

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Tangeru, że w Tetuanie (Maroko hiszpańskie) ogłoszony stan wyjątkowy w wyniku krwawych zajść niedzielnych. Ulice miasta są silnie patrolowane przez Legię Cudzoziemską. Rów-

PODZIAŁ PALESTYNY przez obce siły zbrojne

LONDYN (obsł. wł.) Komisja palestyńska ONZ zaleci Radzie Bezpieczeństwa zorganizowanie międzynarodowej siły zbrojnej dla przeprowadzenia uchwały podziału Palestyny na część żydowską i arabską.

Rząd amerykański rozważa ewentualność wysyłki 40.000-nej siły zbrojnej do Palestyny.

Proces przemysłowców niemieckich

ŁÓDŹ (PR). W Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpocznie się dnia 14 lutego rozprawa przeciwko 9 byłym dyrektorom przedsiębiorstwa niemieckiego Lohmann-Werke w Pabianicach, oskarżonym o nadmierny wyzysk zatrudnionych tam robotników i brutalne ich traktowanie.

Na widowni międzynarodowej

SKANDYNAWIA „na warsztacie” USA

Przed dwoma dniami donosiliśmy o zawarciu układu wojskowego między Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią a państwami skandynawskimi. Aczkolwiek wiadomość ta została zdemontowana, jest zrozumiałe, iż potwierdzenia jej przez zainteresowane państwa, nie można było w żadnym wypadku oczekiwać, gdyż chodzi tu o układ ściśle tajny o zasadniczym znaczeniu dla obecnej polityki Anglosasów w Europie.

Już od wielu miesięcy stało się jasne, iż montowany pośpiesznie „blok amerykański”, nie ograniczy się tylko do wciągnięcia upatrzonych państw do współpracy gospodarczej i politycznej. Plany amerykańskich kół imperialistycznych sięgają o wiele dalej. Waszyngton nie przebiegając w środkach dla wywarcia nacisku na kraje demokracji ludowej, wkroczył obecnie na drogę prowokacyjnych posunięć już nie tylko natury politycz-

nej, lecz i wojskowej. W myśl doktryny Trumana daje się coraz nowe „pokoje” zastrzyki Grecji i Turcji, urządza manewry floty na morzu Śródziemnym, pertraktuje z gen Franco i buduje bazy, nie mówiąc już o wywieraniu presji na rządy krajów, które przez swą niezdecydowaną politykę znalazły się w strefie wpływu anglosaskich. Takim właśnie prowokacyjnym posunięciem jest wciągnięcie krajów skandynawskich do porozumienia wojskowego. Jak doniosła prasa duńska jeden z punktów tajnego układu przewiduje zaopatrzenie państw skandynawskich w brytyjskie lekkie bombowce i myśliwce, przy czym Szwecja zawarła już umowę o dostawę takich samolotów. Imperialiści amerykańscy przewidują nawet „podział pracy”. W ramach tego układu państwa skandynawskie i W. Brytania będą miały prawo posiadania wyłącznie lekkich bombowców i samolotów pościgowych, podczas gdy Amerykanie będą rozporządzali ciężkimi 4-ro silnikowymi bombowcami. Podział ten zaznaczył się podczas wojny i obowiązuje nadal w czasie pokoju. Układ ten przewiduje nadto standaryzację broni. Ten ostatni punkt nie tylko zmusza wciągnięte do porozumienia kraje do zakupu sprzętu wojennego w Stanach Zjednoczonych i Anglii, lecz zwiąże i uzależni zgodnie z planami Waszyngtonu — kraje skandynawskie od polityki anglosaskich kół imperialistycznych. Zresztą to samo odnosi się do głównego partnera USA — W. Brytanii. Niedawno 5 brytyjskich pancerników i kilkanaście krążowników przeznaczonych zostało na złom, chociaż nie były one jeszcze przestarzałe, gdyż amerykańska standaryzowana amunicja nie nadawała się do dział tych okrętów. Przebudowanie zaś ich kosztowałoby drożej, niż wyprodukowanie nowych jednostek.

Powyższe fakty świadczą wymownie o anglosaskich zamiarach podporządkowania sobie „sojuszników” i to nie tylko w znaczeniu politycznym, lecz i wojskowym.

Wszystkie te jednak zabiegi zmierzające drogą „polityki zastraszenia” do wywarcia presji na kraje demokracji ludowych, nie osiągną zamierzonych celów. Intrzygi i prowokacje Waszyngtonu wzmocnią tylko jeszcze bardziej jednolitą postawę Zw. Radzieckiego i państw Europy wschodniej i południowo-wschodniej, które zdają sobie w pełni sprawę, iż tylko ścisła współpraca między nimi stanowi pełnego rozwoju ich życia gospodarczego i politycznego.

Leon Rózdziński.

Chudy rycerz odsuwając biały płaszcz z pancerza, kościstą ręką trzymając rozkazy, przeczytał półgłosem:

„...Wy czekać będziecie koło błot, bocianowskimi zwanymi, tam przepłony starosta, pod pozorem wyprawy na Świecie, doprowadzi wam załogę zamku bydgoskiego. Jesteście w przewadze. Tylko znaczniejszych brać żywcem. Zamek bydgoski trzeba zająć, miasto spalić, a z mieszczan tylko bogatszych wziąć do niewoli...”

Pod przewodnictwem miejscowego człowieka, jeszcze tej nocy ruszono w dalszą drogę. Na miłe przed oznaczonym miejscem pozostawiono tabory, a rozdzielwszy się na dwie grupy, zajęto wskazane pozycje. Zamek bydgoski leżał wówczas wraz z przylegającym miastem wśród głębokiej kniei i mokradła. Król Władysław, wstąpiwszy na tron, żelazną ręką uporządkował spory graniczne, przez co zamek stał się ważną placówką przeciw zakonowi.

Wielkiemu mistrzowi krzyżackiemu pomyślny rozwój zamku i miasta nie był na rękę. Mieszczanie w zegludze na Wiśle zagrajali Torunio wi. Zasłębiony w swej władzy dumny Ulryk von Jungingen nie doceniając siły jagiellońskich, chętnie pozwalał na utarczki graniczne, a komturowi toruńskiemu zalecał zwady na Wiśle.

Niedługo czekali rudobrodzi rozbójnicy w zaroślu. Zdrajca, którego imienia kronika nie zachowała, całą załogę bydgoską prowadził pod noże

Zofia Drwęska-
Doeringowa

Środa Popielcowa

Po zabawach i uciechach okresu karnawałowego, zakończonego Ostatkami — Środa Popielcowa ogłasza początek czterdziestodniowego Wielkiego Postu.

W dniu tym w kościele kapłan, posypujący głowy poświęconym popiołem napomina: „Pamiętaj człowiecze, żeś jest prochem i w proch się obrócisz!” Okres nadchodzącego postu, to czas pokuty i zblizania się cierpliwie i śmiercel naszego Zbawiciela.

Popiół, którego się używa w Środę Popielcową, ma znaczenie symboliczne, pochodzi bowiem z gałzek palmowych, poświęconych w Niedzielę Palmową ubiegłego roku, a które były dnia tego wyrazem chwały i zwycięstwa. Stąd popiół otrzymany z nich mówi o znikomości blasków doczesnych wobec potęgi i powagi śmierci.

Nastroj, którym przejęte są w dniu tym nabożeństwa, trwa już w ciągu całego postu, wyrażają tak w modlitwach, pieśniach i kazaniach pasyjnych jak i w psalmach pokutnych itp. Jednym z najpiękniejszych ludowych hymnów kościelnych, rozważających poszczególne momenty Męki Pańskiej, to „Gorzkie Żale”, rozpowszechnione w całej Polsce i gromadzące w świątyniach tłumy wiernych.

Mimo nastroju i skrupienia dnia tego, młodzież zawsze znajduje chwile na figle i psoty. Totalnie nie tak dawno jeszcze podczas Środy Popielcowej wesole andrusy krakowskie i warszawskie przyczepiały na ulicy wykwinutym paniom i pięknym panienkom tzw. „klocki”. Były to kuznieckie klocki, gwizdki od śledzia, skorupki od jaj i inne śmieszności, które z nadzwyczajną zręcznością przypinane były na nitce czy sznurku szpilkami lub haczykami do ubrań pań i panienek. Zanim danej osobie zwrócił ktoś uwagę na podobne żarty, psotnicy i otoczenie uśmiechało się serdecznie z wypłatanego figla ku zawstydzeniu tych, których spotkała ta przygoda.

Na wsi bardziej urozmaicone były obrzędy popielcowe. Było w zwyczaju np., że w Środę Popielcową wiejscy chłopcy umocowywali w karczynie u góry drzwi wejściowych przetak z popiołem. Wchodzący do karczmy, ku uciechu chłopaków, srodoze był w popiołem przyproszeni. Także garnek rzucał pod nogi przechodniom, wołając z humorem: „Popielec, mości panie, popielec!” — kiedy ci usłowałi co przedzej wydosłał się z tumanów popiołu z rozbitego garnka.

Starsze wiejskie kumoszki zbierały się dnia tego, a sporządziwszy oryginalny zaprzęg z dużej chusty i czterech prętów, sadowały na nim młode, tego roku zaślubione męzaki i obwoziły po wsi, dopokąd nie wykupily się garncem piwa, miodu czy wódki.

Dzisiaj te i inne zwyczaje poszły w zapomnienie, a przypominane są tylko przez prasę jako tradycje z racji jakowychś świąt czy uroczystości.

Stanisław Boruś

POPIELEC

Idziemy wszyscy z pochylonym czołem,
Do grzesznej duszy wpelza ból i trwoga...
Idziemy z lękiem przed oblicze Boga,
Synowie — Ziemi, by czuć się popiołem.

Po dniu wesela nastaje dzień smutny,
Zaledwie umilkł pieśni śłodki ton,
A już posępny rozlega się dzwon —
Radościom ludzkim wieszcząc czas pokutny.

Jakiż rachunek uczynim z sumieniem!...
Szczęście i ziło to bańka mydlana —
Za którą blegnia ludzkość rozpasana —
Gdzieś z samolubstwa skrawionym kamieniem.

Dziś głowy nasze znaczymy popiołem:
Onieśmieleni i przedziwnie smutni —
Znow się zbliżamy do kościelnych wrót! —
Z ciężarem przewin, z pochylonym czołem.

Przyczyny spadku cen zboża w USA

NOWY JORK (PAP) Nowojorski korespondent PAP komunikuje, że poważny spadek cen zbóż na giełdach amerykańskich wywołał szereg komentarzy w tutejszych kołach, które starają się znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie są przyczyny tej zmiany. Bilansując wypowiedzi prasy ekonomistów i administracji, należy stwierdzić, że najważniejszą bierze się pod uwagę następujące powody:

1. ostatnie ostrzeżenie Trumana o grożącej inflacji.
2. całkowite zahamowanie zakupów rządowych przy pierwszych oznakach zmłkki.
3. tendencję wśród farmerów do wyprzedzają żywego inwentarza zamiast żywienia go ziarnem, a w konsekwencji rzucenie dużych ilości te-

go ziarna na rynek, 4. lepsze horoskopy co do światowej produkcji zbóż oraz 5. grę polityczną Waszyngtonu polegającą na wywarciu nacisku na Kongres, celem zatwierdzenia planu Marshalla.

Ten ostatni punkt jest szeroko rozpatrywany w kołach amerykańskich, które twierdzą, że zdecydowane wyjście rządu na rynek zbożowy wywarłoby niewątpliwie wpływ hamujący na spadek cen. Jakkolwiek swój brak udziału na tym rynku amerykańskie w adze rządowe usłu ją tłumaczyć chęcią oszczędności na kupnie zbóż, niemniej — według opinii Waszyngtonu — wytworzona sytuacja na giełdach zbożowych może okazać się pomocną w forsowaniu planu Marshalla.

Z życia Polaków na Zachodzie

Przykre przeżycia

Czarna rozpacz ogarnia Polaków zwłaszcza w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, gdzie zawsze jeszcze przebywa około 150 tysięcy naszych rodaków. Że los ich jest bardzo ciężki, wycyłać można z wydawanych przez nich gazetek obozowych. Np. „Głos Polski” w Solingen (strefa angielska) skarży się, że brak środków materialnych nie pozwala Polakom na zakup odzieży i ubiwa. Zwłaszcza z niedostatku ciepła dzieci. A i starszym brak wiele.

„To, co otrzymali 2 lata temu od UNRRA to już zniszczyli, bo nie wszystko co dostali było nowe i trwałe. To, co dziś otrzymują, szybko niszczą przy pracy.

Jednym słowem wyłaniają się braki i niedomagania. A szczególnie zaczyna się niedomagać organizm, które zimą wymagają intensywniejszego odżywiania”.

Na łanach andersowskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” znany przedwojenny dziennikarz sanacyjny Tadeusz Katelbach, czelowy publicysta pułkownikowskiej „Gazety Polskiej”, tak opisuje swoje wrażenia z podróży do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech:

„Obóz około 1.000 ludzi. Pomieszczenie — cienkie, przewiewne

baraki, poprzedzielane na jednoizbowe mieszkania.

Najbardziej palącą sprawą to wyżywienie. Ilustruje ją owych 1.400, czy 1.500 teoretycznych kalorii, stanowiących głodową rację wysiedleńca...”

Takie same potrzeby zaobserwowałem w innych obozach np. w resztkach dawnego Maczkowa, czy Osabruecku, gdzie ludzie mieszkają w murowanych domach lub domkach. Warunki mieszkaniowe są na ogół lepsze, za to kłopoty i troski — te same. Zwłaszcza wyżywienie. Jeden z wysiedleńców, gdy zapytałem go o szabrowanie, powiedział z całą szczerością: „Anioły z nieba po tygodniu pobytu w obozie musiałyby zająć się tym dodatkowym zawodem”.

Znamienne, bardzo znamienne są głosy tych, którzy od trzech lat prowadzą wścieklą propagandę przeciwko powrotowi do kraju i którzy jeszcze do niedawna obiecywali swoim czytelnikom możliwość ustabilizowanego życia na emigracji.

Z obietnic tych nie pozostało nic. Dusze naszych rodaków na zachodzie przeżera gorz. Słuszny jest ich żal do tych, którzy szarą rzeszę emigrancką wepchnęli w ślepy zaułek, z którego wyjście prowadzi jedynie do kopalń i na obszary zabójczego klimatu tropikalnego.

UWAGA

P. T. Prenumeratory

Celem zapewnienia naszym prenumeratom codziennego i punktualnego dostarczania gazety, zachęcamy do zamawiania prenumeraty IKP przez listonoszy i Urzędy Pocztowe.

Oplatę za prenumeratę IKP na miesiąc marzec w wysokości 90.— zł należy uiścić do 15 lutego.

Zaoszczędzisz dodatkową opłatę za przesłanie należności, która jest stosunkowo wysoka (30 zł za przesyłkę pieniężną do 500 zł).

Zapewnisz sobie sprawnejsze doręczanie pisma.

Unikniesz reklamacji, gdyż wszelkie reklamacje załatwi bezpłatnie Urząd lub Agencja Poczta.

Fundusze amerykańskie na kampanię wyborczą partii de Gasperi'ego

RZYM (PR) W związku z wyznaczeniem wyborów do parlamentu włoskiego na dzień 18 kwietnia, o czym już donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma, premier de Gasperi rozpoczął już akcję przedwyborczą, dysponując w tym celu funduszami amerykańskimi. Obietnicę udzielenia pomocy finansowej dał w imieniu rządu USA podsekretarz stanu Lovett a prywatne organizacje amerykańskie przeznaczyły na ten cel 3 miliony dol. Poza tym rząd amerykański odda do dyspozycji rządu włoskiego wartościowe przedmioty, zarobowane przez Niemców w czasie wojny w krajach nieprzyjacielskich, m. in. także w Polsce, a przechowywane w północnych Włoszech.

Proces Forstera 27 bm.

GDANSK (w). Jak się dowiadujemy, ze względów technicznych początek procesu osławionego gaulitera Forstera został przesunięty z 24 na 27 bm. Najwyższemu Trybunałowi Narodowemu, sądzącemu Forstera, przewodniczyć będzie p. Rybczyński, sędzia Sądu Najwyższego.

ADAM CZEKALSKI 112
Wschód się pali
POWIEŚĆ

Nie umiał sobie na te pytania odpowiedzieć, a i René, chociaż usiłował przekazać myśli i zamiary Danielli, w końcu musiał dać za wygraną.
— Tak czy owak, tutaj nie dowlemy się niczego. Szanghaj staje się niemożny — powiedział następnie do Freda. — Tyle już opisów posłał mi naszym snobom europejskim o Szanghaju i jego przyległościach, że należy teraz zmienić teren działania i przenieść się gdzieś w bardziej romantyczne miejsce. No więc, powiadaj: jedziesz ze mną na Hainan czy nie jedziesz? Jeśli jedziesz, zbieraj manatki i wyjeżdżamy jeszcze dzisiaj.
— Cóż ci tak śpieszno?
— Do licha, choć zakończyć między wami tę całą romantyczną historię. Nie można sprawy pozostawiać w zawieszaniu i czekać zmłowania bożego. Je'eli ty sam nie dopomo'esz własnemu szczęściu, to nie czekaj i nie bądź od innych pomocy. A zatem: jedziesz, czy nie?
— Naturalnie, że jadę. Nie rozumiem tylko, czemu ci się tak gwałtownie śpieszy? Przecież się nie pali.
— Jak to? I ty mi to mówisz? Ty, który powinienś skakać z radości

je, powinna na tym się skończyć. Ty jednak nie chcesz na tym poprzestać, ale wyciągasz jakieś historie niesamowite i obciążasz mnie zarzutami, które nie przystoją twoim szlachetnym ustom i moim nie mniej szlachetnym uszom. Zrozumiano?
— Pal cię licha! Niech i tak będzie nie powiem już ani słowa na ten temat, ale pakuj się, bo za dwie godziny odchodzi „Złota Gwiazda” do Kiung-czou i musimy się na niej zabrać.
— A tyś już spałkowany?
— Mogę stąd zadzwonić do hotelu i moje pakunki zostaną dostarczone na statek.
— All right! Zatem i ja zabieram się do pakowania.
— Najdalej za godzinę bądź gotów. Ja tu jeszcze do ciebie wpadnę, a tymczasem zakatuję sobie jeszcze pewną sprawę.
Morton wybiegł pśpiesznie, zostawiając Thompsona samego. Dziennikarz po wyjściu kolegi, usiadł na otwartym kufrze i zaczął się zastanawiać. Nie myślał bynajmniej o tym, czy ma jechać do Kiung-czou lub nie, gdyż skoro raz się zdecydował, więc pojedzie, ale co powie Danielli, je'eli się spotka z nią gdzie na wyspie. Potem zaczął rozważać cały ten dziwny trochę stosunek między nimi od chwili zawarcia znajomości w ekspresie mand'urskim.
— Czy ja ją rzeczywiście tak rzetelnie i prawdziwie kocham? — zadał sobie pytanie.
I na to przyszła prawie natychmiastowa odpowiedź: tak. Dlaczego? — badał dalej sam siebie. I w

był moją, chociażby nie wiem kto i jak mocno protestował.
Po tych słowach zaczął szybko wrzucać manatki do kufrow, ale w połowie czynności przeszkodził mu. Wszedł Burthon.
— Cóż to, wyje'dziesz? — spytał na widok pootwieranych kufrow.
— Tak, jadę do Kiung-czou na Hainanie.
— Aa! I to zapewne na „Złotą Gwiazdę”?
— Tak, to jedyny statek, jaki dzisiaj odchodzi w tamtą stronę.
— To prawda. Wiemy, że jakiś statek odchodzi, ale nie jesteśmy pewni, czy przyjdzie w oznaczonym czasie tam, dokąd powinien zawinąć.
— Dlaczego?
— Różnie bywa. Zatarg między państwami demokratycznymi, które tutaj mają jeszcze coś do powiedzenia, a Japonią, zaczyna się bardzo silnie zaostrzać. W tych warunkach nikt nie może przewidzieć, co maleńkim uśmiechniętym d'entelmenom przyjdzie na myśl w pewnej chwili, gdy zobaczą statek pod banderą angielską.
— Czy chcesz powiedzieć, że mogą go zaatakować?
— Nie, jawnie tego nie zrobią nigdy, jeszcze się nie uporałi z Czang-Kai-Szekiem, więc nie mogą zadziierać z nami. Ale nie o to chodzi. Wszakże bywają wypadki, bardzo ciekawe nieraz wypadki. O, nie sięgając do dalekiego przykładu, pamiętasz zapewne niedawne storpedowanie przez samoloty japońskie amerykańskiej kanonierki „Panay”.

tym miejscu nie znalazł natychmiast odpowiedzi. Było coś takiego w Danielli, że musiał ją kochać. Thompson wprowadził był człowiekiem absolutnie wolnym i nie uznawał innego przymusu poza obowiązkiem, które na nim, jako na Angliku spoczywały. Dlaczego więc teraz odpowiedział na zadane samemu sobie pytanie: musiał. Istniał zatem jakiś inny, potężniejszy mus, który nakazywał mu kochać Daniellę. Co to jednak było? Ilekroć o niej myślał, a od ostatniej sprzeczki i rozjęcia się — myślał bardzo często, zawsze doznawał przedziwnej jakiejś rzewności, która omotywała jego serce, jak czerw omotyuje się kokonem. A wszakże nie był ani czerwiec, ani żadnym owadem, lecz człowiekiem. Cóż to zatem było, jakie niel niewidzialne, a jednak mocne, które tak go kępowały? Jaka to była rzewność? Skąd wypływała? I dlaczego nie odczuwał nic takiego na widok innych kobiet, które widywał i z którymi oboował? Wszakże kobiety te bywały nieraz bardzo piękne, urocze, pociągające, były tak awy, za którymi inni mężczyźmi traciłi częstokroć głowy i popełniali tysiące szaleństw.
Thompson otrząsnął się wreszcie z tych rozmyślań.
— Zastanawianie się nad tymi wszystkimi zagadkami, boć dla mnie są to istotnie zagadki — powiedział sobie w końcu — nie doprowadzi do niczego rozsądnego. Muszę się zobaczyć koniecznie z Daniellą. Wiem, że ją kocham nad wszystko w świecie i nie ma takiej mocy, która mogłaby mi wydrzeć ją z rąk. Musi



Błędy w wychowaniu jedynego dziecka

Problemy wychowania dzieci jest rzeczą bardzo ważną i byliby bardzo pożądaną, gdyby matki zaznajamiały się chociaż pokrótce z psychologią dziecięcą i nabrały umiejętności postępowania z dzieckiem. Niewiele matek jednak się tym interesuje, a większość przystępuje do pracy wychowawczej bez żadnego przygotowania i kierunku pedagogicznego, niejednokrotnie pacząc charakter swego dziecka. Na tzw. instynktie macierzyńskim nie zawsze opierać się można — lepiej natomiast korzystać z wiedzy i doświadczenia ludzi do tego powołanych.

Pozycja dziecka w kole rodzinnym kształtuje i zabarwia wszystko, co stanowi jego wyposażenie na przyszłą drogę życia. Dlatego też jednak, czy jedynaczka znajduje się w sytuacji specjalnej. Rodzice, nie mając niejako wyboru, z całym swym zapałem wychowawczym i entuzjazmem rzucają się na to jedynego dziecko. Zazwyczaj też staje się ono głównym ośrodkiem swego otoczenia, mniemając, iż jest czymś bardzo ważnym i niezwykłym. Wpływa to oczywiście deprymująco na jego młodocianą psychikę. Rozpieszczanie i usuwanie z drogi wszelkich przeszkód i trudności przyczynia się do tego, że staje się dziecko w najwyższym stopniu niesamodzielne. Stała troska o pomyślność dziecka, otaczanie go na każdym kroku specjalną ostrożnością, wzbudzić może w jedynaku chorobliwe ustosunkowanie się do otoczenia. Oddziałuje to niezmiernie ujemnie na kształtowanie się charakteru dziecka, a często powoduje poważne konsekwencje w przyszłości. Nie wyćwiczone i nie przygotowane do przewidywania trudności życiowych, nie zaprawione do walki i przeciwności, pozbawione samodzielnego działania — stać się może robotnikiem życiowym, nie umiejącym podołać realnej rzeczywistości, albo pasożytem, za którego inni muszą wszystko załatwiać.

Zastosujmy przeto do jedynaków tę samą metodę wychowawczą, którą się stosuje do dzieci, gdzie jest kilkoro rodzeństwa.

drw.

W trosce o młodzież i szkołę Na marginesie akcji radiofonizowania szkół

Tyle się dzisiaj mówi i tyle się pisze o młodzieży, jako o najcenniejszym skarbie państwa i narodu, jako o podstawie lepszej przyszłości. I należy stwierdzić, że nie tylko mówi się o tym, ale czyni się również wiele na dowód, że słowa te nie są pustym frazesem. Państwo i społeczeństwo dokłada wszelkich starań, aby zapewnić młodzieży wszystko, co jest niezbędne dla jej należytego rozwoju, tak fizycznego, jak i intelektualnego. Nie potrzeba chyba dzisiaj mówić o tym, jak wielkie straty poniosło szkolnictwo polskie podczas kilkuletniej okupacji niemieckiej, ile sal szkolnych znalazło się na skutek działań wojennych w stanie zupełnego zniszczenia i że obecnie brak jeszcze wielu najniezbędniejszych urządzeń, najpotrzebniejszych pomocy naukowych, które ułatwiają pracę zarówno uczniowi jak i nauczycielowi.

Zrozumiałą jest rzeczą, że zarządzić wszystkim tym potrzebom mimo nawet bardzo wielkiego nakładu pieniędzy i pracy ludzkiej odrazu nie można, i że potrzeba tu wiele jeszcze dobrej woli i chęci zrozumienia przez ogół społeczeństwa tak ważnej sprawy, jaką jest szkolnictwo. W imię wiary w poczucie obowiązku społecznego poszczegól-

ne szkoły, a raczej komitety rodzicielskie przy tych szkołach urządzają najrozmaitsze imprezy dochodowe z przeznaczeniem zysku na potrzeby zakładu naukowego. Organizuje się więc przeróżne wenty, wiecorki, zabawy, w których uczestniczą również często dzieci i młodzież.

Nie chcemy bynajmniej głośić zdania, że dziecko należy odseparować od podobnych rozrywek, bo rozumiemy, że ono ma do zabawy i radości największe prawo. Czy jednak dlatego możemy przejść nad tym do porządku dziennego mimo pewnych zastrzeżeń? Niejednokrotnie słyśmy się głosy matek niezadowolonych z tego stanu rzeczy. Nie chodzi im wcale o względy materialne, o wydatki związane z imprezami na rzecz szkoły. Nie, one rozumieją, że sprawa szkoły jest sprawą przyszłości ich dzieci, sprawą żywą je same obchodzącą.

Matki żałują się z innego powodu, a mianowicie, że na tych zabawach następuje nawiązanie znajomości między młodzieżą pięciobojką, która w skutkach okazuje się często wprost szkodliwą. Jak już wyżej wspomnieliśmy dochody z imprez przeznaczają się na pomoce naukowe.

Już przed wojną do rzędu ważnych pomocy naukowych zaliczało się radio, i to całkiem słusznie. Przed wojną też rozpoczęto akcję radiofonizowania zakładów naukowych (oczywiście w b. szczupłych rozmiarach), którą dzisiaj rozwinięto na skalę ogólnokrajową. Rozumiemy znaczenie radia w szkole, dzięki któremu młodzież pogłębia wiadomości przyswojone sobie z wykładu nauczyciela, że przez pogadanki radiowe młodzież również się wychowuje.

Istnieje jednak zagadnienie, czemu oddać pierwszeństwo, gdy chodzi o wyposażenie sal szkolnych, czy najpierw tak niezbędnym np. do nauki pisania kłamarzom z atramentem i stołom, czy głośnikowi radiowemu. Jak się bowiem dowiadujemy w kilku wypadkach tak się jakoś złożyło, że zysk z imprez dochodowej na potrzeby szkolne, jak i zysk z akcji zbiórkowej na ten cel

przeznaczono na radiofonizację szkół. Nie byłoby w tym wcale nic dziwnego, gdyby nie to, że pominięto przy tym istotniejsze naszym zdaniem potrzeby — dostarczenie szkole, że się tak wyrazimy „artykułów pierwszej potrzeby”, jakimi są np. wyżej wymienione kłamarze. Okazuje się bowiem, że dzieci zmuszone są do noszenia codziennie z sobą do szkoły buteleczek z atramentem. Poza tym brak w szkole dobrych stołów do pisania, brak pieniędzy na zakup map, przyrządów geometrycznych, a nawet kluczyków do szaf.

W wypadku takiego załatwienia sprawy trudno kogokolwiek winić, bo jakkolwiek czyni, czyni to w dobrej wierze i ułatwienia i uprzyjemnienia uczniowi i nauczycielowi pracy. Czy jednak nie należałoby czasem pomyśleć dokładniej nad hierarchią potrzeb szkoły? Przepuszczalnie uniknęłyby się przez to niepotrzebnych dystansów między szkołą i domem. Stwierdzamy chyba jednogłośnie, że potrzeba przeciw najściślejszej współpracy tych obu czynników, gdyż tu chodzi o sprawę wielkiej wagi, o przyszłość narodu, o młodzież.

Praktyczna i ładna



Materiał w pasy ma tę zaletę, że nadaje się tak dla kobiet tęgiech, jak i małych, jednakże znowu nie przesadnie szczupłych. Podczas gdy u pierwszych wyszczupła sylwetkę, u drugich natomiast wydłuża.

Oto idealna, skromna ale i wytworna sukienka sportowa w pasy. Na uwagę zasługuje oryginalnie skrojony obojczyk, pasek i kieszenie ukryte w fałdach sukni. Kołnierzyk z małą kamizelką i chusteczka w kolorze brązowym, sukienka popielata w brązowo-zielone pasy z jersey.

Jak pielęgnować kwitnące rośliny doniczkowe

Wśród naszych pięknie kwitnących roślin pokojowych wyróżniamy trzy grupy. Do pierwszej z nich zaliczamy kwitnące rośliny pokojowe, które po przekwitnięciu obumierają (prymule i cynerarie); do drugiej wletoletnie rośliny kwitnące, jak azalie, kamelie i hortensje, do trzeciej wreszcie grupy należą rośliny cebulkowe i kłączne, jak hiacynty, tulipany i narcyzy, fiołki alpejskie i inne.

Podczas gdy rośliny pokojowe jednoroczne po przekwitnięciu wyrzuca-

ją się po prostu na śmietnik, rośliny trwałe wieloletnie wymagają po procesie okwitania specjalnie troskliwej pielęgnacji. Przede wszystkim przekwitnięty kwiat należy natychmiast ostrożnie wyciąć by zapobiec tworzeniu się nasienia, które osłabia rozwój rośliny. Następnie doniczki z takimi roślinami ustawiamy w chłodniejszym miejscu i ograniczamy podlewanie ich. Na wiosnę przesadzamy je z małych doniczek do większych zaś podczas całego lata pozostawiamy w półcieniu albo w ogrodzie, albo na balkonie, no i oczywiście obficie podlewamy.

Kwiaty cebulkowe i kłączne bezpośrednio po przekwitnięciu przechowujemy w miejscu suchym i chłodnym np. w piwnicy, zupełnie ich nie polewając, aż ich część nadziemna całkowicie obumrze. Cebulki hiacyntów tulipanów i narcyzów wyjmujemy następnie z doniczek i w maju lub wrześniu przesadzamy je na odpowiednie miejsce w ogrodzie gdzie będą corocznie kwitły.

Fiołki alpejskie pozostawia się do początku czerwca w doniczce z suchą ziemią, poczem wyjmujemy je z naczynia, usuwa korzenie i ponownie zasadza w świeżej ziemi ogrodowej.

PRZEZ GIMNASTYKĘ do dobrego samopoczucia i pięknej sylwetki

Nie można sobie wprost wymarzyć bardziej skutecznego środka „wypędzającego” z członków ciała ranne zmęczenie, jak krótka gimnastyka poranna. Do tego codziennego 5-minutowego treningu nie potrzeba żadnych specjalnych, skomplikowanych przyrządów, a zwykły sznurek. Każda z nas przecież znajdzie w swoim gospodarstwie kawałek mocnego sznurka czy cienkiej linki, z której przygotowujemy sobie zwykłą „skakankę” używaną powszechnie do zabawy przez dziewczynki. I my każdego ranka zamienimy się na kilka minut w takie małe dziewczynki, stosując podczas porannej gimnastyki skoki przez sznurek. I zdziwi się niejedna z nas, ile jej one przysporzą radości życia z poprawy ogólnego samopoczucia, poprawy stanu zdrowia, powracającej młodociei i piękności.

Skoki przez sznurek pobudzają organizm do szybszego krwio obiegu, do wzmożonej pracy serca i płuc, regulują przemianę materii, czynią ciało elastycznym. Pominąwszy te zalety, są one także pierwszorzędnym środkiem wzmacniającym mięskuly nóg i nie pozwalają na obsadzenie się tłuszczu na biodrach. Również zwiótczałe mięskuly klatki piersiowej, przy pomocy lekkich podskoków częściowo odzyskują dawną elastyczność.

Uprawiajmy więc codziennie pilnie gimnastykę przy pomocy sznur-

ka, stosując skoki na obu nogach, potem kolejno na prawej i na lewej, a na zakończenie raz na prawej, raz na lewej. Pamiętaj jednak należy, że po każdym ćwiczeniu (po kilkunastu podskokach) stosujemy kilka głębokich wdechów i wydechów. Właśnie bowiem na zmianie, na przejściu od stanu spoczynku do wyjątkowego działania leży główna zaleta gimnastyki ze sznurem.

Unowocześnijmy wnętrze

Biurko — biblioteka

Najbardziej klasyczne są tzw. „nowoczesne” mieszkania, które wprawdzie mają łazienkę, jednakże budowane je przed wojną z myślą o własnym kapitale, że pokójki są raczej luksusowymi kłateczkami, aniżeli ubikacją nadającą się na mieszkanie. Trudno jednakże dzisiaj wywalać ściany i z dwóch komórek, zwanych szumnie pokojami, zrobić naprawdę mieszkalny pokój. Musimy z konieczności dostosować nasze meble do wielkości owych pokoi i nadać tym wnętrzom jak najbardziej przytulny wygląd.

Podajemy wzór praktycznego stolika-biurka, które jest jednocześnie dość pakowną biblioteczką, gdyż książki ustawiać możemy z obu stron. Aby się zbytnio dużo kurzu nie zbierało, można półeczki zamknąć szklanymi drzwiczkami.



KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI

Kuchnia wielkopostna

Ze Środą Popielcową wkraczamy w okres Wielkiego Postu, który dla każdej gospodyni jest okresem dość kłopotliwym, wymagającym pewnego starania się o dobór potraw. Potrawy postne wymagają ponadto więcej czasu na przyrządzanie od potraw mięsnych, przy czym spis ich musi być dobrze obmyślony. Po pierwsze — dlatego, aby nie nużył nikogo jednostajnością, a po drugie — aby potrawy postne były smaczne i zawierały wszystkie składniki potrzebne dla naszego organizmu. Nie każdego stać na drogie — niestety — ryby, a śledzie szybko się sprykrzą. Po wyczerpaniu wszystkich

pomysłów od kotletów ze śledzi, śledzi w śmietanie i w occie, do śledzi pieczonych zawijanych itd, dobrze byłoby zainteresować się więcej potrawami mącznymi, które są tanie, dobre i pożywne. Pozostają nam dalej różne sałatki z selera, pietruszki, marchwi, włoskiej kapusty, przygotowane na rosole jarzynowym bez mięsa.

Jeżeli pani domu w okresie postu będzie umiała przyrządzić i podać potrawy naprawdę smaczne, to na pewno żaden z domowników nie będzie się krzywił na post i zje co mu podano. Jako ludzie nowoczesni wiemy zresztą, że post jest dobrą „czystką” dla organizmu, gdyż usuwa substancje, które w skutkach bywają często przyczyną ciężkich chorób. Aby przyjąć naszym Czytelnikom z pomocą będziemy w ciągu najbliższych tygodni podawali przepisy na smaczne potrawy postne. (f)

DROBIAZGI

Goście i wilgotne dionie nacieramy wieczorem przed udaniem się na spoczynek mąką fasolową. Plamy wątrobianie znikają przez częste nacieranie ich przy pomocy tamponika z waty, roztworem, sporządzonym ze 100 g wapna chlorkowego, 125 g sody i 3 l wody.

Najnowsze modele
okryć zimowych znajdują nasze Czytelniczki w księgarni N. Gieryna, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2

Kalendarzyk

Sroda, 11 lutego 1948 r.
Katolicki: Popielec
Słowiański: Świętochny

Wschód słońca: 7.28, zachód: 17.02;
wschód księżyca: 8.31, zachód: 18.20.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

TEATR MIEJSKI: wtorek i środa godz. 19,30 — „Świerszcz za kominem“.

* W Okręgowym Ośrodku Szkolenia Spółdz. Społem — odbyło się ostatnio otwarcie kursu dla magazynierów spółdzielni z terenu całej Polski. Kurs obliczony jest na trzy tygodnie i bierze w nim udział 42 słuchaczy.

Walka z plagą pijaństwa

(a). Za nadużywanie alkoholu w miejscu publicznym grozi na zasadzie art. 10 i 11 ustawy antyalkoholowej z dnia 21. 3. 1931 r. grzywna do 3 tys. zł, lub kara aresztu do 14 dni. W razie powtórzenia przestępstwa — grzywna do 5 tys. zł, lub areszt do 4 tygodni, przy czym grzywna i areszt mogą być nałożone łącznie. O ile nadużywający alkoholu zachowuje się hałaśliwie w miejscu publicznym, lub w inny sposób zakłóca spokój publiczny grozi grzywna do 20 tys. zł lub areszt do 2 miesięcy.

Ponad to obowiązuje według postanowień art. 8 ustawy antyalkoholowej bezwzględny zakaz sprzedaży i podawania napojów zawierających jakiegokolwiek ilości alkoholu nieletnim do lat 21, oraz uczniom wszelkiego rodzaju szkół niższych i średnich bez względu na wiek. Ukaraniu podlega także ten, kto drugiego do stanu nietrzeźwości doprowadził, albo drugiemu będącemu w stanie pijanym napoje alkoholowe wydaje. Karom przewidzianym w art. 10 ustawy przeciwalkoholowej ulega także gospodarz lokalu (koncesjonariusz, wzgl. jego zastępca), rozmyślnie nie przeciwdziałający wypełnianiu w jego lokalu przestępstw.

Wszelkie wykroczenia będą jak najsurowiej karane.

Chóry „HALKA” i „DZWON” bilansują swoją roczną działalność

„Halka”

BYDGOSZCZ (iza) Spośród chórów bydgoskich bilansujących roczną działalność, znalazł się również przy stole obrad najstarszy chór „Halka”, obchodzący w tym roku 65-lecie swego istnienia.

Na zebraniu przybyli oprócz członków czynnych, członkowie wspierający i honorowi z prez. hon. Janikiem na czele. Obecnych powitał prez. prof. Matuszek. Sprawozdanie z działalności chóru złożył sekretarz Jędrzejewski. Nad poziomem artystycznym chóru czuwał dyrygent prof. Malecki. Chór „Halka” odbył 40 występów, śpiewał na różnych uroczystościach i imprezach. W Barcinie chór zdobył trzecie miejsce. Kolo śpiewacze „Halka” liczy 71 członków czynnych, 11 honorowych. Sprawozdanie z kasy przedstawił skarbnik Szalonek, a bibliotekarz Dudzik przedstawił inwentarz chóru. Niektóre historyczne dla chóru dokumenty m. in. pismo ks.

Nowalijki w lutym

Przed kilkunastu dniami pokazy się w sklepach warzywnych pierwsze nowalijki. Były one niestety dość drogie. Obecnie ich ceny już nieco spadły. I tak kg rabarbaru kosztuje od 80 do 120 z, doniczka szczyptorku 50 z. Na rynku bydgoskim nie ma jeszcze rzodkiewek. Jak zapewniamy nas ogrodnicy, rzodkiewki będą w sprzedaży dopiero za tydzień do dwóch tygodni. Szczaw, którego kilogram w Łodzi kosztuje 300 z, u nas na ogół jest mało uprawiany. Ceny rzodkiewek będą prawdopodobnie dość wysokie, gdyż ich hodowla wymaga dużo staranności i specjalnych warunków cieplarnianych. Za to ceny rabarbaru powinny obniżyć się, chyba, że wczorajszy śnieg jest zapowiedzią przymrozków!

Przygotowania organizacyjne

Przed setną rocznicą „Wiosny Ludów”

BYDGOSZCZ (tim). W związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą „wiosny ludów”, w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa celem powołania komitetu wojewódzkiego obchodu setnej rocznicy wiosny ludów. W konferencji której przewodniczył przew. WRN — Adamowicz, wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich z wicewoj. Jakubowiczem na czele, kuratorium, dyrektorzy Kina, Radia, Biblioteki, przedst. wszystkich partii politycznych i inni.

Przewodn. WRN — Adamowicz zabierając głos podkreślił konieczność udziału w obchodzie rocznicy wiosny ludów przedstawicieli wszystkich organizacji i instytucji istniejących na terenie naszego województwa. Przewodniczący WRN — zaznaczył również, że wytyczne programowe dla całego kraju ustalił już Centralny Komitet w Warszawie. Komitet woj., który ma powstać, uzupełni program Komitetu Centralnego na swoim terenie w zakresie własnym. Według programu Komitetu Centralnego wielkie uroczystości związane z obchodem setnej rocznicy wiosny ludów, odbędą się na początku kwietnia na terenie woj. pomorskiego. Uroczystości te będą jednak miały charakter ogólnokrajowy.

4 lata więzienia za „nieodzwolony przydział” butów

BYDGOSZCZ (tim) Na łamach naszego pisma podaliśmy już wiadomość o aresztowaniu w Bydgoszczy mieszkańca Warszawy T. Gienzy, który na stacji kolejowej w Bydgoszczy skradł 13 par butów z transportu obuwia czeskiego. W dniu wczorajszym odbyła się przeciwko wymienionemu rozprawa karna w trybie postępowania doraźnego. Oskarżony w toku postępowania dowodowego przyznał się do winy.

Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał T. Gienzę na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw również na okres 4 lat.

kard. prymasa Dalbora, przechowały się do dziś. Prez. Matuszek złożył sprawozdanie jako ostatni.

Do nowego zarządu weszli pp.: jako prezes — prof. Matuszek, dalej Jędrzejewski, Grabowski, Skopowski, Napierała, Kuczma, Lasowy, Kamiński, Szlagowski i Kabaciński. W komunikatach prez. Matuszek oznajmił, że 65-lecie chór będzie obchodził 7 marca. Na zakończenie delegacji i goście składali „Halce” życzenia.

„Dzwon”

BYDGOSZCZ (iza) T-wo Śpiewu „Dzwon” obchodziło w ub. niedzielę 25-lecie swego istnienia. Po uroczystej mszy św., którą celebrował ks. sup. Wańtuchowski, rozpoczęła się w Resursie Kupieckiej akademii. Chór odśpiewał hymn „Ufajcie” Nowowiejskiego, a następnie akademię zągał prez. Nowicki. Następnie przemawiali prof. Matuszek, A. Lampkowski, ks. prob. Malecki.

Po przemówieniach nastąpił akt wręczenia dyplomów dla zasłużonych członków. Członkami honorowymi zostali pp.: Wł. Wittstock, J. Plotka, Cz. Holas, W. Skrzypińska, A. Kaszubikowa, A. Ziolkiewiczowa, A. Lampkowski, St. Lewandowski i Z. Drożdżyńska. W dowód położonych zasług podziękowanie otrzymali pp.: Cz. Śmierżewska — za uratowanie biblioteki i pianina, A. Rybka, który przekazał pięciu swoich synów chórowi i K. Cegielska.

W dyskusji i przy składaniu życzeń zabierali głos: wizyt. Bruski, prof. Matuszek, prez. Lipanowicz, wiceprez. Zw. Śpiew. Łukasiewicz, prof. Kryśiewiczowa, p. Czachowski i inni delegaci bratnich organizacji. Z okazji jubileuszu zarząd „Dzwonu” ofiarował na wdowy i sieroty 2.000 zł i na bibliotekę 2.000 zł.

W wszelkiego rodzaju imprezach, przewidzianych w tym okresie, poważny udział weźmie młodzież szkolna, poza szkolną i zorganizowaną.

Ze względu na brak wszystkich przedstawicieli społeczeństwa sprawę powołania komitetu woj. odroczone. Ponowne zebranie w tej sprawie odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki. Jednocześnie wyoniono na zebraniu trzy

Jak w gladał pogrzeb Króla St. A. Ponia'owskiego

Wartościowy rękopis sprzed 150 lat otrzymała Biblioteka Miejska w Bydgoszczy

Przed kilku dniami otrzymała Biblioteka Miejska w darze bardzo cenny dokument w postaci rękopisu w języku polskim nieznanego autora z końca XVIII wieku. Manuskrypt ten, liczący 150 lat, trochę podniszczony, ale zupełnie czytelny, zawiera szczegółowy opis pogrzebu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Petersburgu w 1798 r. Był to pogrzeb królewski i swym uroczystym ceremoniałem przysługujący ówczesnym panującym. Jak podaje autor, zapewne świadek pogrzebu, na uroczystościach tych, trwających przeszło 3 tygodnie, był obecny wraz z synami cesarz Paweł, który własnoręcznie włożył zmarłemu na głowę koronę królewską. W

Kilka słów

O malarzu i wystawie w Miejskim Muzeum w Bydgoszczy

Jak już donosiliśmy nastąpi w nadchodzącą niedzielę o godz. 12,30 w salach Muzeum Miejskiego (obok kościoła Klarysek) otwarcie wystawy kolekcji dzieł M. A. Piotrowskiego. Piotrowski urodził się w Bydgoszczy 8 czerwca 1813 r. Po ukończeniu szkół bydgoskich, udał się na studia malarstwa do Niemiec. Kontynuował swe fachowe studia jeszcze we Francji, Anglii i Włoszech. Po powrocie do kraju opracowuje tematy patriotyczne. Dla kościoła pojezuickiego w Bydgoszczy maluje obrazy ołtarzowe (uratowany od zniszczenia obraz św. Ignacego z wielkiego ołtarza, mierzący prawie 5 m. znajduje się na wystawie) w kościele św. Piotra i Pawła znajduje się w ołtarzu obraz „Madonna”.

W pamiętnym roku ogólnopolskiej walki o wolność ilustruje rysunek pt. „Liga Polska 1848” i podpisuje hasłem „przez jedność i równość do niepodległości i wolności”. W roku 1855 zostaje Piotrowski profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Królewcu. Tu powstaje kompozycja, w swoim czasie bardzo popularna „Śmierć Wandy”. Artysta tworzy obrazy historyczne, religijne, rodzajowe i portrety. Posługiwał się techniką olejną, akwarelową, pastelową. Stworzył również wielką

Łańcuch ofiar na budowę teatru

Na wezwanie zakładu „Foto-Wenus” firma „Foto-Bobo” wraz z pracownikami złożyła 5.000 zł na budowę teatru i wzywają zakład „Foto-Wiol”, ul. Św. Trójcy, do kontynuowania łańcucha ofiar.

Na wezwanie pracowników Rej. Dyr. Planowania Przemysłowego pracownicy Woj. P. U. R. złożyli 3.150 zł i wzywają pracowników oddziału powiatowego P. U. R. do kontynuowania łańcucha.

Na wezwanie pracowników Miejskich Tramwajów i Autobusów pracownicy Państw. Kom. Samoch. ofiarowali sumę 5.113 zł i wzywają do naśladowstwa pracowników Wersztatów Samochodowych wł. Fr. Lewandowski, ul. Podolska 25-27.

Pracownicy Wojew. Spółdz. Włók. ofiarowali kwotę 2.700 zł i wzywają do dalszego kucia łańcucha pracowników Pagn. Spółdzielni Skór, ul. Ługa 56.

ceremoniach pogrzebowych, nabożeństwach i w kondukcje wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi rosyjscy, postwoje państw zagranicznych, arcybiskupi, biskupi i legat papieski; straż przy zwłokach i oddawaniu honorów pełnili oficerowie gwardii cesarskiej. W bardzo licznej kondukcji pogrzebowej niesiono regalia królewskie, orderzy zmarłego i chorągiew państwową z orłem polskim. Wartościowy rękopis był przez 150 lat w posiadaniu rodziny p. Kudriawcewa-Nolle, który ofiarował manuskrypt kustoszowi Biblioteki Miejskiej profesorowi drowi Zembruskemu, a ten z kolei złożył go w darze bibliotece naszej.

Co się dzieje w Bydgoszczy

TEATR MIEJSKI. Dziś w środę pełna czarującego piękna sztuka „Świerszcz za kominem”. W czwartek po cenach o 50% niższych dla zwłok w zawodowych „Świerszcz za kominem”. W piątek po cenach o 40% niższych, 56 raz „Obrona Ksanitypy” z Klimczekówną i Kondratem w głównych rolach.

KINA — Pomorzanie: Mężczyźni w jej życiu Polonia: Wieczna Ewa. Orzeł: Niepotrzebni mogą odejść. Wolność: Wieczna Ewa. Gryf: Tajemniczy nieznajomy; Polska Kronika Filmowa nr 5. Bałtyk: Rywale Jego Królewskiej Mości.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY dnia 11. II. 1948 r.: dr Bekowski, ul. Grunwaldzka 55, tel. 32-52.

DYŻUR APTEK Od dn 7 bm do 14 bm Piastowska, ul. Śniadeckich 51 (tel 22-42), Przy Placu Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, (tel. 19-62).

PRZYCHODNIA PRZECIWNENERGICZNA przy ul. Waj. Jagiellońskiej 12 czynna jest codzień w godzinach od 8 — 15. Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn w wtorki i piątki od godz. 8—11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki od 8—11.

POGOTOWIE PRZECIWNENERGICZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich) — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY — Komenda Miasta MO 23-47, Pogotowie Ratunkowe 10-00, Straż Pożarna —29-70, Międzyzmiastowa 00, Postój dorożek samochodowych 36-55.

* Zarząd Bydgoskiego Towarzystwa Lekarskiego podaje do wiadomości, że XXVI-te zebranie naukowe odbędzie się w czwartek dnia 12 lutego 48 r. o godz. 19-11 w Szpitalu Miejskim na Bielawicach (ul. C. Skłodowskiej)



Czwartek, 12 lutego:

6.00 Progr. og.-polski. 9.15 Progr. lokalny dnia. 11.57 Progr. og.-polski. 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli: „Lodowce i ich działalność” — opr. mgr B. Cywińska. 15.00 Przerwy pras pomorskiej. 15.10 Progr. og.-polski. 15.50 Audycja z cyklu „Życie i walka demokratów” — H. Kamiński. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 Koncert „yczeń”. 23.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończenie audycji.

Samobójstwo w szpitalu

W szpitalu przy ul. Curie Skłodowskiej nr 9 — popełni samobójstwo Sobiery Walenty, mieszkaniec Bydgoszczy, zam. stale przy ul. Lubelskiej 26/6. Wymieniony chorował na zanik pamięci i przebywał w szpitalu od dnia 8 lutego 1948 r. Samobójca wyskoczył z okna z wysokości trzeciego piętra i poniósł śmierć na miejscu.

Upozorowanie włamania

BYDGOSZCZ (tim) Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Marceliego Łabedzińskiego i Franciszka Kaliszewskiego, mieszkańców Bydgoszczy, oskarżonych o dokonanie kradzieży 10 opon i detek samochodowych ze skadnicy Państw. Zarządu Nieruchomości przy ul. Czerwonego Krzyża. Wymienieni dokonali fikcyjnego włamania do magazynów i w ten sposób zamierzali zatrzeć ślady swego przestępstwa.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd uznał winę oskarżonych za udowodnioną i skazał każdego z oskarżonych na karę 3 lat więzienia z równoczesnym pozbawieniem praw na okres 3 letni.

Na fali dnia

„POGON” wyjaśnia

W ostatnim czasie na terenie naszego miasta dokonano szeregu większych kradzieży, połączonych z włamaniami do sklepów. Ponieważ sklepy te strzeżone były przez strażników Przedsiębiorstwa Ochrony Mienia „Pogon”, wytworzyła się opinia, że pracownicy tego przedsiębiorstwa ułatwiali dokonywanie kradzieży przez zaniedbywanie swych obowiązków.

Zarząd Pogoni pragnąc odsunąć od siebie to krzywdzące podejrzenie, wyjaśnia, że strażnicy tego przedsiębiorstwa wypełniają swoje obowiązki jak najsumiennie. Przeprowadzone przez inspektorów „Pogoni” kontrole punktów strażniczych, nie stwierdziły, aby zachodziła gdziekolwiek nieobowiązkowość ze strony któregoś ze strażników. Zarząd „Pogoni” zwraca natomiast uwagę na fakt, który jego zda-

niem, najpoważniej przyczynia się do tego, że złodzieje grasują na ogół śmiało i bezkarnie. Naprzykład na odcinku od Pl. Daszyńskiego do ul. Chocimskiej stróżuje w porze nocnej czterech strażników. W tych warunkach strzeżenie całego odcinka równocześnie jest prawie że niemożliwe. Nie lepiej wygląda sytuacja na innych odcinkach. Zdaniem zarządu wielką pomoc w tępieniu plagi kradzieży mogłoby okazać kupcy i właściciele domów, opodatkowując się na rzecz „Pogoni” w zamian za co spółdzielnia zdolna byłaby zaangażować większą liczbę strażników i zabezpieczyć wszystkie punkty miasta. Według zapewnienia zarządu przedsiębiorstwo „Pogon” zamierza chwilowo o ważnych śladach sprawę tę uregulować.

Dnia 9 lutego 1948 r. o godz. 11-tej rozstała się z tym światem po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., s. p.

WANDA RADTKE

z d. Żubka

przeżywszy lat 35.

W Zmarłej straciłmy gorliwą współpracowniczkę i niezapomnianą Koleżankę.

**Zarząd i Pracownicy Spółdzielni Wydawniczej „Zryw”
Bydgoszcz, Marsz. Focha 20**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Jezusowego w Bydgoszczy,

Bydgoszcz, dnia 10 lutego 1948 r.

03474

Dnia 9 lutego 1948 r. o godz. 11-tej zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, s. p.

WANDA RADTKE

z d. Żubka

przeżywszy lat 35, o czym zawiadomiam w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 lutego 1948 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Najświętszego Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, Koronowo, Lucim.

2586

Po 10-tygodniowych rokowaniach

LONDYN (obsł. wł.). Między W. Brytanią a Argentyną zawarty został nowy układ handlowy. 10-tygodniowe rokowania były czterokrotnie przerywane na skutek zbyt wysokiej ceny żądanej przez Argentynę na eksportowane mięso. W ramach zapłaty za żywność argentyńską W. Brytania przekaze

Argentynie na własność posiadane przez siebie linie kolejowe w tym kraju.

** W CZASIE strzelaniny, jaka miała miejsce między Tel-Avivem a Jaffą, 6 osób poniosło śmierć. Kilkadziesiąt osób jest rannych.

** W MONACHIUM odbył się zjazd Niemców sudeckich, na którym wystąpiono z bezczelnym żądaniem odszkodowania dla wysiedlonych Niemców.

** PRZEWODNICZĄCY Niemieckiej Partii Jedności — Grotewohl, wystąpił z żądaniem natychmiastowego zakończenia polityki dwustrefowych porozumień. Grotewohl zapowiedział zwołanie kongresu niemieckiego dla przygotowa-

nia wyborów w Niemczech i ustalenia ogólnych zasad konstytucji. Zdaniem Grotewohl'a, władze okupacyjne powinny przeprowadzić plebiscyt, aby dać Niemcom sposobność do wyrażenia swych poglądów na sprawę zjednoczenia Niemiec.

** ANGLO - FRANCUSKA komisja badawcza, która w krajach „marshallowskich” zbiera materiały dla realizacji planu pomocy dla Europy, przybędzie w dzisiejszą środę do Kopenhagi.

P. K. O.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

UBEZPIECZENIA OSOBOWE

poszukuje zdolnych akwizytorów we wszystkich miejscowościach dla Działu Ubezpieczeń na Życie.

Zgłoszenia w Centrali w Warszawie oraz Oddziałach P. K. O.

03464

„ADREMA”

„ADREMA”

„ADREMA”

Uwaga

Uwaga

Przedstawicielstwo na okręg Pomorski i Pomorsko-Zachodni przyjmuje zlecenia na dostawę maszyn i urządzeń „ADREMA”, oraz przeprowadza organizację pracy.

Dnia 1 lutego br. uruchomiono wytwórnię adresów — Żądać prospektów — Żądać ofert — Zamówienia kierować

03300

Zakłady Reparatyjne Maszyn Biurowych

J. Skarbonkiewicz Centrala Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15
Filia Elbląg, Królewiecka 55, tel. 177

PRZETARG.

Nadleśnictwo Lasów Mlejskich w Koszalinie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- 3000 m³ dłużyc sosnowych ze zrębu na r. 1947/8,
- 500 szt. słupów energetycznych i teleficznych ze zrębu na r. 1497/8.

Oferły należy składać oddzielnie na dłużycę sosnową i słupy przy czym, jeżeli chodzi o dłużycę sosnową oferent nie koniecznie musi zakupić całość.

Wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej obowiązuje i jest zwrotne natychmiast po nieprzyjęciu danej oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wybrania dowolnego oferenta.

Oferły należy składać w Zarządzie Miejskim w Koszalinie do dnia 25. 2. 1948 r., pokój Nr 100 do godziny 10-jej.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 25. 2. 1948 r. o godzinie 10.

(03465)

WEŁNĘ, LEN i KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych,
POZNAŃ, św. Marcina 61. Telefon 35-40
Filia: Marsz. Focha 16, w Hali Targów
Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Telefon 63-31. 03268

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE

pc' -a, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (03343)

KOMPLETY

metalowe i lampy naftowe, poleca najtaniej, Hurtownia Artykułów Gospodarczych, Inowrocław, Szeroka 3. (03437)

Kamienica,

2 składy 2.500.000, kamienicę ogrodem wjazdem sprzedaje Małek, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 46. 2579

Spawarkę elektryczną 380 volt do 200 amper transformatorową sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2577”.

1 lekki

wóz na resorach, 1 maszyna do szycia Singera, 1 miech kowalski sprzedam. F. Nowak, Gąsawa, pow. Żnin. (2574)

Samochód

DKW w dobrym stanie sprzedam. Słupsk, Rapackiego 15 mieszk. 8. 03467

KUPNO

Kamienicę willę lub gospodarstwo kupię. Oferty IKP Bydgoszcz, pod P. 2578

Kupimy rozrusznik olejowy do silnika 25 k. W. prąd zmienny, oraz silnik elektryczny 15 k. W. 220/380 Volt — krótko-zwarty. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Brodnicy, ul. Nad Drwęcą 1, telefon 11. (03436)

Korki do butelek portowych 24x30 mm, oraz butelek monopolowych różnych wymiarów w większej ilości zakupimy. — Szczegółowe oferty wraz z próbkami — Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego, Zabrze, Sienkiewiczza 28. (03412)

WEŁNA WŁÓKNO SŁOMA LNIANA I KONOPNA

Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany

WEŁNA

Cresta Białecki
Włóczka w różnych kolorach stale na składzie
BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 55, tel. 33-13
Biura czynne od 8 — 15-tej, w sobotę od 8 — 13-tej

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Czwartek, dnia 12 lutego 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu, pieśń porann. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Koncert orkiestry dętej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Muzyka rozrywkowa. 13.15 Audycja literacka. 14.40 Przegląd wydarzeń. 15.10 Pogadanka z cyklu „Frontem na Zachód” — opr. T. Bazylewicz. 15.20 Audycja rozrywkowa — zespał Wł. Górzyńskiego 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.35 Śpiewamy piosenki — audycja dla dzieci. 16.55 Z życia wyższych uczelni. 17.00 Muzyka dla wszystkich. 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy — Podłoże gospodarcze w r. 1848 na Ziemiach Odzyskanych. 18.15 Recital klarinetowy J. Madeji. 18.45 Wiersz T. Różewicza. 19.00 Z zagadnień świata pracy. 19.10 Audycja dla wojska. 19.40 Melodie świata. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Audycja TUR-u. 21.00 „Starzy przyjaciele” — słuchowisko wg Malugina. 21.45 V audycja z cyklu „Muzyka dwufortepianowa. 22.05 Koncert orkiestry tanecznej PR pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

1 motor ropowy 12-20 KM z podwoziem, leżący kupię. F. Nowak, Gąsawa, pow. Żnin. (2574)

Dwuteówki

różne numery nawet stare kupię wagonowo. Oferty cena Łódź, Kościuski 41, Czajkowski. (2540)

Kupię

piłę łańcuchową na prąd 220 Volt i łańcuchy do piły benzynowej Dolmar. Pasy gumowe 10, 11 i 12 cm szerok. Pośredn. nagrodę. — Jastak, Tartak Cękyn, pow. Tuchola. (03472)

Silnik

elektryczny prądu zmiennego 1/3 — 1/2 K. M. 220/380 Volt 50 okresów, minimalnie 3.000 obrotów kupię natychmiast Zakłady Graficzne Państw. Wydawnictw Szkolnych, Bydgoszcz, Jagiellońska 1. (03473)

Klej stolarski kupię. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42 (Nowy Komis). (03377)

WOLNE POSADY

Stolarza

oraz robotnika maszynowego wyspecjalizowanych w budowie krzeseł, poszukuje stolarnia Szczeciński, Bydgoszcz, Jagiellońska 19. (2584)

Agentów

na artykuły kilku branż przyjmujemy. — A. T. B. Gdańsk. Wrzeszcz, Libermiana 42 — 6. 03468

PRACY POSZUKUJĄ

Kupiec

kolonialno-spożywczy, długoletnią praktykę poszukuje posady, kier. spółdzielni lub magazyniera. Oferty IKP Bydgoszcz „Handlowiec 40”. (2571)

3 miesięczny

Państwowy Kurs Wstępny dla Wychowawczyń Przedszkoli

w wieku od 18—30 lat odbędzie się w Toruniu w Państwowym Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli przy ul. Leona Szumana nr. 2. 03463 Zapisy codziennie od godz. 10—12, do 17 lutego br.

Szczotki - Pędzle

Wielkopolska Hurtownia ST. STANOWSKI
Poznań, św. Marcina 50
Tel. 13-74 03096

Czytajcie „IKP”

Księgowy bilansista, wyższe wykształcenie poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „2585”. (2585)

POKOJE

2 pokoje

na blura centrum poszukuję. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „2576”. (2576)

ZGUBY

Przybłąkał

się pies seter. Odebrać Bydgoszcz, Król. Jadwigi 10/1. (2583)

RÓŻNE

Posiadam

firmę. Centrum Gdyni. Przyjmuje przedstawicielstwo poważnej firmy. Zgłaszać: Podolski, Gdynia, Kwiatkowskiego 24, tel. 37-31. 03317

Pracownia

feczek, forebek, portfeli Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 36. 03298

HUMOR ZAGRANICZNY



Słuchowisko radiowe.

— Nedzniku!!! Zwróć mi żonę, bo poczujesz się moich pięści!!!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoroczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTRATED KURIER POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.